

Więcej niż księgarnia

Tak prostuje Monika Tomporek, koluszkowianka, nauczycielka języka polskiego i dodaje: – Kiedyś była to Księgarnia Domu Książki – jedyna w Koluszkach, powstała na miejscu zburzonej przez hitlerowców synagogi. Niedawno zmieniła właścicieli i działa pod nazwą Skład Główny jako miejsce kulturalnych spotkań, gdzie można przyjść na wieczór autorski, kupić książki poczytnych pisarzy i twórców związanych z naszym miastem.

Kameralny Skład Główny prowadzi już drugie pokolenie koluszkowskich księgarzy. Jednak zanim na dobre ulokowali się przy ul. Brzezińskiej, mieli księgarnię po drugiej stronie torów (w Koluszkach odległości liczy się oddaleniem od dworca PKP). – Pierwszy sklep z książkami założył mój ojciec w 1994 roku. Jako młody chłopak pomagałem mu, a w 2004 roku, w dniu wejścia Polski do Unii Europejskiej, oficjalnie przejąłem rodzinny interes – wspomina Bartosz Kurc, który wraz z żoną Agnieszką przed kilkoma laty kupił lokal po starej księgarni. Odnowili elewację, wyremontowali wnętrze, poszerzyli przestrzeń handlową i przekształcili podupadający relikw PRL-u w klimatyczną księgarnię.

Na półkach oprócz nowości wydawniczych, klasyki literatury, lektur szkolnych, książek dla dzieci znajdują się komiksy, malowanki, puzzle, notesy. Właściciele, sami będąc „molami książkowymi”, zawsze doradzą coś do czytania. Nie dziwi więc nazwa Skład Główny, która klientom z wyższymi numerami PESEL kojarzy się ze sklepami typu „mydło i powidło”, a wtajemniczonym „komiksiarzom” – z francuskim cyklem komiksów pod tym właśnie tytułem.

Kameralne księgarnie coraz częściej angażują się w animowanie życia kulturalnego, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, a oferta organizowanych przez nie warsztatów, spotkań może rywalizować z propozycjami domów kultury, bibliotek czy szkół. Skład Główny staje się ważnym punktem na kulturalnej mapie Koluszek. Mieszkańcy przyzwyczaili się, że można tu spotkać pisarzy, poetów, dziennikarzy, podróżników, a nawet sportowców.

Bartosz Kurc jest koluszkowianinem z dziada pradziada. Wraz z żoną czują się częścią małej społeczności. Należą do stowarzyszenia „Historia Koluszek”, które w tym roku otworzyło Izbę Muzealną poświęconą historii miasta, a w planach ma powołanie muzeum. Jak na lokalnych patriotów przystało, Kurcowie nie zapominają o postaciach związanych ze swoją miejscowością. Wśród nich warto wymienić Władysława Strzemińskiego i Katarzynę Kobro, awangardzistów, którzy przed II wojną mieszkali w Koluszkach, na poddaszu domu przy ul. Słowackiego. Strzemiński pracował jako nauczyciel rysunku i robót ręcznych w Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej oraz w Żeńskiej Szkole Przemysłowo-Handlowej. Księgarze chcieli przypomnieć ten koluszkowski rozdział w biografii znanych artystów i zaprosili Małgorzatę Czyńską, pisarkę, historyka sztuki, autorkę książki „Kobro. Skok w przestrzeń”. Spotkanie było strzałem w dziesiątkę, koluszkowianie włączyli się w rozmowę, bo wielu z nich zna epizody z życia artystów, a Czyńska powiedziała, że to był najlepszy wieczór poświęcony jej książce.

Justyna Muszyńska-Szkodzik

Dalszy ciąg felietonu można przeczytać w styczniowym „Kalejdoskopie” – do kupienia w Łódzkim

Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu):
https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego?fbclid=IwAR0CJwQi1fl7y-1av7GdZlwB82ZmKdxZmMSeF9uNO1G6RKt-b4HEX_KIB8o

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych:
<https://soundcloud.com/user-673739052>